

W Sosnowcu nie płacą

29 kwietnia 2020

Pracownicy zakładów Prima Sosnowiec Advanced Plastic Technologies oraz Prima Sosnowiec Complex Plastic Systems od trzech tygodni czekają na wypłaty. Związki zawodowe poinformowały o sprawie PIP, która nie może jednak przeprowadzić kontroli ze względu na stan epidemii.

Pracownicy czują się bezsilni. Otrzymują tylko część wynagrodzenia – przelewy na kwoty rzędu 200 czy 400 zł. „Przed świętami dostałam przelew w wysokości 483 zł, a niektórzy dostali jeszcze mniej, np. 200 zł. Tydzień później była kolejna transza. Niektórzy dostali kilkaset zł, inni więcej, ale nie słyszałam, żeby ktoś dostał już całą wypłatę. W naszym zakładzie mamy małżeństwa pracowników, matki samotnie wychowujące dzieci. Wielu z nas znalazło się w dramatycznej sytuacji” – mówi Agnieszka Marcińska, przewodnicząca Solidarności w sosnowieckich spółkach Grupy Prima Sole Components, cytowana przez śląsko-dąbrowską Solidarność.

W obydwu zakładach trwa tzw. przestój ekonomiczny, dzięki czemu spółki mogły skorzystać ze wsparcia w ramach rządowej tarczy antykryzysowej. 9 kwietnia związki zawodowe zawarły z pracodawcą porozumienia w tej sprawie, zgadzając się na obniżenie wynagrodzeń pracownikom w trakcie postoju. Jednak, jak tłumaczy przewodnicząca międzyzakładowej Solidarności, zaległości w wypłacie wynagrodzeń nie wynikają wcale z problemów finansowych obu firm spowodowanych epidemią koronawirusa. Nieprawidłowości są rezultatem zmian organizacyjnych. W lutym zakłady zmieniły właściciela. Nowy pracodawca chciał zaoszczędzić i podjął decyzję o wynajęciu zewnętrznej firmy świadczącej usługi naliczania płac. Teraz zwała na nią całą sytuację.

„Umowy mamy podpisane z pracodawcą, a nie z zewnętrzną firmą, i to pracodawca ma obowiązek wypłacać nam wynagrodzenia w

terminie. Tymczasem nie usłyszeliśmy dotychczas ani informacji, kiedy dostaniemy pieniądze, ani nawet zwykłego „przepraszam” za całą tę sytuację” – mówi przewodnicząca Solidarności cytowana przez portal Pulshr.pl. „Czujemy się bezsilni. Nie mamy żadnej gwarancji, czy 10 maja sytuacja się nie powtórzy i czy znowu nie dostaniemy kilkuset zł zamiast całej wypłaty” – podkreśla Agnieszka Marcińska. Sosnowieckie zakłady zatrudniają 680 osób i produkują podzespoły samochodowe.

Źródło: NowyObywatel.pl